

ADAM WIELOMSKI

ORCID: 0000-0001-8692-6469

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

a.wielomski@uksw.edu.pl

Funkcja mitu politycznego w koncepcjach Alfreda Rosenberga

Słowa kluczowe: Alfred Rosenberg, nazizm, narodowy socjalizm, mit, rasa.

THE FUNCTION OF POLITICAL MYTH IN ALFRED ROSENBERG'S CONCEPTS

Abstract

This article is a reflection on the function of myth in the political theory of Nazism. Principal Nazi ideologue Alfred Rosenberg is the author of famous book *The Myth of the Twentieth Century* (1930). What is the role of myth in his concept? Why wasn't it titled *The Ideology of Twentieth Century*? In my opinion, myth has two main roles in Rosenberg's theory. Firstly, it's great proposition of meaning of history and its enemies counters the Marxist ideology of history as a grand process of emancipation concluding with the proletarian revolution. As Marx and Marxists speak about history from the point of view of class struggles, Rosenberg speaks from the point of racial struggles. The second aim stems from what Rosenberg perceived as a absence of an idea of nation-state in Germany. For Rosenberg, the Germans from many countries and states do not have the common consciousness inherent in (and imperative for) a national community. In such circumstances the Nazis must themselves create a myth of a common German race as an objective and scientific "fact." In the political ideas of Rosenberg, the Nordic race is the substitute of a normal nation and the idea of a nation-state.

Keywords: Alfred Rosenberg, Nazism, national socialism, myth, race.

Cel tekstu

Jakkolwiek Alfred Rosenberg był autorem licznych książek i pomniejszych tekstów, to historia zapamiętała tylko jedną pracę, która wyszła spod jego pióra:

Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltkämpfe unserer Zeit („Mit XX wieku”) z 1930 roku. W latach 1930–1945 sprzedano w sumie około miliona egzemplarzy tego dzieła, wydanego w ponad stu edycjach i dodrukach. Historia zapamiętała go także jako jednego z głównych ideologów narodowego socjalizmu, który miał być twórcą hitlerowskiej teorii rasowej i pojęcia przestrzeni życiowej (*Lebensraum*). Poza tym był też redaktorem naczelnym flagowego dziennika NSDAP „Völkischer Beobachter” i odpowiadał za szkolenia ideologiczne młodych stażem działaczy partii. Od 1941 roku Rosenberg był także współodpowiedzialny — jako minister Rzeszy do spraw okupowanych terenów wschodnich — za zbrodnie hitlerowskie na terenach okupowanego Związku Radzieckiego, za które został osądzony przez trybunał w Norymberdze. Został stracony w 1946 roku.

Każdy, kto interesuje się historią XX wieku, musi znać nazwisko Alfreda Rosenberga. Ale też jest to teoretyk dość rzadko czytany i badany naukowo. Można odnieść wrażenie, że wszyscy wiedzą, że to główny ideolog aryjskiego Herrenvolku i antysemityzmu — i właściwie to cała wiedza na temat koncepcji tego myśliciela. Stereotypowi temu pomaga brak znaczącej literatury przedmiotu. Dość powiedzieć, że w znanej nam literaturze polskojęzycznej poświęcono mu zaledwie dwa artykuły i jeden rozdział w monografii¹. Ze względu na objętość tekstu jego celem nie jest ukazanie całej myśli Rosenberga. Celem jest objaśnienie funkcji politycznej mitu rasy dla jego myśli politycznej i jej centralnego punktu: budowy imperium germańskiego.

1. Polityk i wizjoner polityczny

1.1. Pozycja w NSDAP i w III Rzeszy

Na poglądach ideowo-politycznych Alfreda Rosenberga mocno ciążyło jego pochodzenie. Urodził się w rosyjskiej Nadbałtyce, konkretnie w Rewlu (dzisiejszy Tallin) w 1893 roku. Ukończył architekturę na uniwersytecie w Rydze. Ciekawostką jest, że jego pracą dyplomową był plan budynku nowoczesnego krematorium², choć nic nam nie wiadomo, aby już w tym czasie przejawiał postawy zapowiadające współodpowiedzialność za Holocaust. Jego antysemityzm jest późniejszy,

¹ E. Fiedler, *Alfred Rosenberg. Jego życie i twórczość*, Łowicz 1939; M. Zmierczak, *Filozofia i historiozofia w pismach Alfreda Rosenberga. Ze studiów nad ideologią nazizmu*, „Studia Historica Slavo-Germanica” 1980, nr 9, s. 175–209; H. Olszewski, *Nauka historii w upadku*, Warszawa-Poznań 1982, s. 257–271; M. Maciejewski, *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej*, Wrocław 1985, s. 365–393; M. Maciejewski, *Żydzi w koncepcjach Alfreda Rosenberga*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 18, 1995, s. 51–62.

² J. Billig, *Alfred Rosenberg dans l’action idéologique, politique et administrative du Reich hitlérien*, Paris 1963, s. 18.

będąc pokłosiem oglądanej na żywo rewolucji bolszewickiej, za której wybuch obciążał Żydów, widząc ich znaczącą nadreprezentację w szeregach partii komunistycznej³. W 1918 roku ucieka do Niemiec już jako zadeklarowany antysemita. Szybko wiąże się z zaczynającym wtenczas karierę polityczną Adolfem Hitlerem, aspirując do pozycji głównego ideologa NSDAP, specjalizującego się w marksizmie-leninizmie, teorii ras ludzkich, krytyce chrześcijaństwa i masonerii. Jego pierwsze publikacje w Niemczech poświęcone są prawie wyłącznie Żydom, plutokratom i bolszewikom — ujmowanym jako jedna tajemna siła rządząca współczesnym mu światem⁴. Jego aktywność w NSDAP winna być traktowana jako próba czynnego zaradzenia tak zdefiniowanemu złu tego świata.

Niestety, mimo aktywnych starań upragnionej pozycji nadwornego ideologa NSDAP Alfredowi Rosenbergowi nigdy nie udało się osiągnąć. Adolf Hitler miał do niego pełne zaufanie osobiste i polityczne — o czym świadczy powierzenie mu zarządzania NSDAP w czasie pobytu w więzieniu po nieudanym puczu monachijskim — ale nie traktował go poważnie w roli partyjnego ideologa. Wynikało to z odmiennej koncepcji. Uważał, że nazizm nie potrzebuje zwartej ideologii, lecz jedynie garści prostych haseł uwodzących masy, które sam stworzył i rozpropagował. Hitler nigdy nie uważał klasy średniej i intelektualistów za swój docelowy elektorat, a to tym grupom należałoby przestawić opracowaną i zwartą ofertę ideowo-programową⁵. Dlatego biografowie Rosenberga jednogłośnie twierdzą, że w prywatnych rozmowach Hitler wielokrotnie kpił z jego poglądów, zadęcia i patetycznego języka⁶. Jednak nie dezawuował go publicznie, co powodowało, że w oczach ówczesnych Niemców i obserwatorów zewnętrznych uchodził za kanonicznego teoretyka NSDAP. Dlatego posiłkując się jego książkami, długo próbo-

³ A. Rosenberg, *Die Spur des Juden im Wandel der Zeiten*, München 1920, s. 110–116; A. Rosenberg, *Pest in Rußland! Der Bolschewismus, seine Häupter, Handlanger und Opfer*, München 1944 [1922], s. 17–19; A. Rosenberg, *Der staatsfeindliche Zionismus auf Grund jüdischer Quellen erläutert*, Hamburg 1938 [1922], s. 50–64; A. Rosenberg, *Börse und Marxismus oder Der Herr und der Knecht*, München 1924, s. 35–38.

⁴ Rzućmy okiem na dość charakterystyczne i monotematyczne tytuły pierwszych drukowanych broszur Rosenberga z przypisu 2 niniejszego tekstu, a także na jego inne rozprawki: *Unmoral im Talmud*, München 1920 (wypisy z Talmudu przeciwko chrześcijanom, cytowane za opracowaniami niemieckojęzycznymi); *Die Verbrechen der Freimaurerei. Judentum, Jesuitismus, Deutsches Christentum*, München 1921; *Die Protokolle der Weisen von Zion und die jüdische Weltpolitik*, München 1933 [1922] (tekst źródłowy ze wstępem A. Rosenberga, *Einleitung*, s. 5–27); *Freimaurerische Weltpolitik im Lichte der kritischen Forschung*, München 1929 (na temat światowego spisku masonerii). Dobrze streszczenie głównych tez tych wczesnych prac przedstawiają M. Maciejewski, *Żydzi w koncepcjach Alfreda Rosenberga*, s. 51–62; E. Piper, *Alfred Rosenberg. Hitlers Chefideologe*, München 2005, s. 63–75.

⁵ A. Hitler, *Mein Kampf*, München 1936 [1925], I, 12; II, 2.

⁶ J. Billig, *Alfred Rosenberg dans l'action idéologique, politique et administrative du Reich hitlérien*, s. 28; R. Cecil, *The Myth of the Master Race: Alfred Rosenberg and Nazi Ideology*, London 1972, s. 101–102; S. Kuusisto, *Alfred Rosenberg in der Nationalsozialistischen Außenpolitik, 1933–39*, Helsinki 1984, s. 17.

wano poszukiwać klucza do zachowań III Rzeszy w polityce światowej i wobec ziem okupowanych, czyniąc z Hitlera narzędzie wykonawcze Rosenbergowej idei.

Dziś nie ma już wątpliwości, że był to mylny trop. Jak się wydaje, Hitler nie przeczytał w całości nawet fundamentalnego „Mitu XX wieku”, uważając tę pracę za nudną i zbyt rozwlekłą. Dlatego pogląd, że Rosenberg był oficjalnym ideologiem III Rzeszy — bardzo popularny w świecie, w latach 1933–1945, a także i po drugiej wojnie światowej⁷ — we współczesnej literaturze został odrzucony jako bezzasadny stereotyp⁸. Fakt, że niektóre jego prace były drukowane w gigantycznych nakładach, świadczy jedynie o jego użyteczności dla Hitlera w pewnych aspektach. Ernst Piper zauważa, że głoszone przezeń antychrześcijańskie poglądy były zbieżne z prywatnymi poglądami Führera, ale ten ostatni nie chciał, aby uznawano je za oficjalną linię partii. Dlatego w prowadzonych rozmowach politycznych od nich się odcinał, pozwalając jednocześnie na zarzucanie niemieckich czytelników wielkimi nakładami jego pism antychrześcijańskich. Aby nie być gołosłownym, wskażmy na taki oto szczegół: książki i broszury Rosenberga były wydane w nakładzie nie większym niż 50 tys. egzemplarzy. Tylko jego rozprawy na tematy antyreligijne były drukowane w olbrzymich nakładach, ale zawsze z zaznaczeniem, że są to prywatne dzieła Rosenberga, które nie prezentują oficjalnej linii NSDAP: „Mit XX wieku” miał ponad milion egzemplarzy nakładu; broniąca antychrześcijańskich tez tej rozprawy książka *An die Dunkelmänner unserer Zeit. Eine Antwort auf die Angriffe gegen den Mythos des 20. Jahrhunderts* („Do ciemniaków naszych czasów”, 1935) nakład 660 tys.; krytyczna wobec Lutry książka *Protestantische Rompilger. Der Verrat an Luther und der Mythos des 20. Jahrhunderts* („Protestancki pielgrzym do Rzymu”, 1937) — 620 tys. egzemplarzy. Dlaczego aż takie wielkie nakłady? Dlatego, że książki te traktowano jako środek do przyśpieszenia sekularyzacji niemieckiego społeczeństwa, ale bez udziału państwa, które formalnie uznawało wolność kultu chrześcijańskiego w każdej postaci⁹. Słowem, Rosenberg publikował w swoim imieniu te poglądy, których Hitler nie chciał wypowiedzieć publicznie jako Führer i szef NSDAP.

1.2. Wielorasowy teoretyk rasizmu?

Nad koncepcjami geopolityczno-rasowymi Rosenberga bardzo ciążyło jego estońskie pochodzenie. Ogólnie mawiano o nim, że pochodził z niemieckiej mniejszości z Estonii. Co do pochodzenia i domu rodzinnego autora „Mitu XX wie-

⁷ Np. J.J. Coyne, *Alfred Rosenberg as German Prophet*, „Studies” 24, 1935, nr 94, s. 178; E. Vermeil, *Doctrinaires de la révolution allemande (1918–1938)*, Paris 1948, s. 193–249, zwł. s. 241, 243. Dziś pogląd taki można spotkać rzadko (np. C. Aguilar Blanc, *Los orígenes iusnaturalistas de la filosofía jurídica nacionalsocialista en la obra política escrita de Adolf Hitler y Alfred Rosenberg*, „Revista Internacional de Pensamiento Político” 2013, nr 8, s. 196).

⁸ E. Piper, *Alfred Rosenberg*, s. 164–165.

⁹ *Ibidem*, s. 409.

ku” pewne jest tylko to, że urodził się w rodzinie formalnie kalwińskiej (aczkolwiek nie otrzymał praktycznie żadnej religijnej formacji), podczas gdy nadbałtyccy Niemcy zwykle byli luteranami. To, że sam zainteresowany bez wątpliwości subiektywnie czuł się Niemcem, jest także nie do podważenia. Czy jednak był nim obiektywnie, w rozumieniu rasowym według NSDAP i ustaw norymberskich (1935), które uznawały za Żyda każdego, kto miał choć jednego dziadka pochodzenia żydowskiego? Tego już pewni nie jesteśmy. Badacze uważają jego rasowo pojęty rodowód za bardzo niejasny i mieszany, podobnie jak całej ludności wieloetnicznego Rewla. Jest prawdopodobne, że płynęła w nim nie tylko krew niemiecko-estońsko-rosyjska, lecz także żydowska (babcia ze strony matki)¹⁰. Pierwsza żona Rosenberga — Hilda Leesmann — była głęboko zniemczoną Estonką, ale jej etniczne pochodzenie widać mu nie przeszkadzało. Nieudokumentowane pochodzenie i charakterystyczne nazwisko powodowały, że przeciwnicy i prześmiewcy często insynuowali mu pochodzenie żydowskie.

Żeby sprawa pochodzenia rasowego i etnicznego Alfreda Rosenberga była jasna, należy ją postawić w ten oto sposób: dla wolnego od rasowych zabobonów badacza myśli politycznej szczegóły rasowe i etniczne jego kodu genetycznego same w sobie nie mają oczywiście żadnego znaczenia, gdyż nie ma to wpływu na poglądy będące kwestią wychowania i edukacji, czyli kultury. Ale samo to, że znaczący teoretyk rasistowski mógł mieć podejrzaną w III Rzeszy pochodzenie rasowe i też jego własne przypuszczenia i domniemania w tej kwestii mogły znacząco wpłynąć na prezentowaną przezeń definicję rasy. W interesującym zaś nas przypadku pojęcie to jest wyjątkowo nieostre, charakteryzujące się akcentowaniem elementu kulturowego w miejsce biologicznego. Zmusza to nas do krótkiej refleksji nad źródłem nauk o rasach.

2. Rasizm jako teoria

2.1. Rasizm jest nauką, ideologią czy mitem?

Wszyscy teoretycy rasizmu musieli mierzyć się z pytaniem, w jakim stopniu prezentowane przez nich poglądy mają charakter naukowy, a w jakim są tezą polityczną i wynikają z uwarunkowań światopoglądowych. Houston Stewart Chamberlain we wstępie do swojej monumentalnej rozprawy *Grundlagen des neunzehnten Jahrhunderts* („Podstawy XIX wieku”, 1899) pisał, że „autor ani przez chwilę nie wyobrażał sobie, że jego książka mogłaby mieć jakkolwiek walor naukowy”, aby za chwilę dodać, że „niemniej jednak autor nie jest całkowicie pozbawiony naukowej kultury”¹¹. Rówieśnik Rosenberga — a zarazem jego radykalny krytyk

¹⁰ R. Cecil, *The Myth of the Master Race*, s. 6–8; S. Kuusisto, *Alfred Rosenberg in der Nationalsozialistischen Außenpolitik, 1933–39*, s. 12.

¹¹ H.S. Chamberlain, *La Genèse du XIXe siècle*, Paris 1913 [1899], t. 1, s. LXVII, LXX.

z pozycji antycznej i rzymskiej tradycji — włoski teoretyk rasizmu Julius Evola pisał, że teoria rasowa to „idea czerpiąca swoją moc perswazyjną z elementów aracionalnych, idea czerpiąca swoją wartość z siły sugestii”¹². Po czym dodawał, że gdyby nauka o rasach była systemem naukowym, to byłaby tylko kolejnym oświeceniowo-pozytywistycznym „zabobonem”¹³. Ale też gama niemieckich rasistów konstituowała tradycję odmienną, twierząc, że cechy intelektualne i kulturowe ras wynikają z budowy fizycznej, kształtu czaszki wpływającej na wielkość i kształt mózgu itp.¹⁴

Na problem rasizmu jako nauki i jako idei politycznej — czy też metapolitycznej — Alfred Rosenberg odpowiada nam już w tytule swojej najważniejszej rozprawy: „Mit XX wieku”. Dlaczego mit?¹⁵ W niemieckiej filozofii i myśli politycznej mit wykracza poza tradycyjne kategorie prawdy i fałszu oraz klasyczne przekonanie, że dane stwierdzenie jest albo prawdziwe, albo fałszywe. Mit jest czymś trzecim, czymś znajdującym się pośrodku. Mit, obiektywnie rzecz biorąc, jest fałszywy, ale wyraża stan samoświadomości danego narodu w danym miejscu i czasie jego historycznego rozwoju. Dlatego dla członków danego ludu jest on obiektywną prawdą na określonym miejscu jego rozwoju. Lud nie przyjmował go dwieście lat temu, albowiem nie będąc dojrzały na jego przyjęcie, uznałby go za fałsz. Za dwieście lat też będzie fałszywy, gdyż ludzie przejdą na inny etap rozwoju. Ale w swojej epoce uchodzi za prawdę obiektywną¹⁶.

Wyjaśnienie to umożliwia nam zrozumieć pojawienie się w narracji Rosenberga pojęcia mitu na oznaczenie swojej koncepcji rasowej. Pozwala przede wszystkim pojąć, że odwołanie się do tak irracjonalnej kategorii w oczach ludzi okresu międzywojennego nie czyniło całej koncepcji gorszą lub mniej wiarygodną, niż gdyby niemiecki rasista połowę książki poświęcił mierzeniu czaszek i odległości między żuchwą a potylicą ras aryjskich i niearyjskich, dla wyjaśnienia odmienności filozoficznych, ustrojowych lub ekonomicznych między nimi. Rasizm czerpie pojęcia, pewne idee z racjonalistycznej nauki powstałej w epoce Pozytywizmu,

¹² J. Evola, *Il mito del sangue*, Milano 1937, s. IX.

¹³ J. Evola, *Révolte contre le monde moderne*, Montreal 1972 [1934], s. 100–101.

¹⁴ J. Kmieciński, *Nacjonalizm w germanoznawstwie niemieckim w XIX i w początkach XX wieku*, Łódź 1994, s. 47–151; G.L. Mosse, *Il razzismo in Europa delle origini all' olocausto*, Milano 2003, s. 86–139; C. Geulen, *Geschichte des Rassismus*, Bonn 2007, s. 61–74.

¹⁵ Tytułowe słowo „mit” zostało zapisane przez A. Rosenberga po niemiecku jako *Mythus* zamiast zwykle stosowanego słowa *Mythos*. Nigdy już nie dowiemy się, skąd jest ta dziwna pisownia i czy miała jakieś znaczenie. W okresie międzywojennym często traktowano to jako literówkę — jako wychowany na obczyźnie Niemiec robił liczne błędy językowe — a niektóre prace polemiczne skierowane są przeciwko rozprawie mającej w nazwie „Mythos” (np. *Studien zum Mythos des XX. Jahrhunderts. Amtliche Beilage zum Kirchlichen Amtsblatt für Diözese Münster*, Münster 1934; K. Algermissen, *Der Mythos*, Hannover 1934; P. Simon, *Mythos oder Religion*, Paderborn 1934). W kolejnych wydaniach A. Rosenberg nie dokonał jednak korekty tytułu. Albo nie chciał przyznać się do błędu, albo celowo próbował utworzyć nowe słowo.

¹⁶ A. Wielomski, *Zabójcy Zachodu. Prawica i lewica nietzscheańsko-heideggerystyczna*, Warszawa 2022, s. 75–84.

konkretnie z prac Charlesa Darwina, darwinistów i ewolucjonistów, ale sam nie postrzega się jako naukowy, w którym hipotezy i teorie muszą mieć podstawę w zebranych materiale i być udowodnione w sposób zgodny z wymogami antropologii jako dyscypliny akademickiej. Rodzi to zasadniczą sprzeczność poglądów między zawodowymi antropologami zajmującymi się rasami ludzkimi, ich pochodzeniem i cechami biologicznymi a pisarzami politycznymi tworzącymi rasowe mity polityczne. Już w okresie międzywojennym naukowcy antropolodzy z sojuszniczej Italii, studiując pisma niemieckich teoretyków rasizmu i cechy anatomiczne samych Niemców, szybko doszli do wniosku, że czystość rasy nie istnieje, a sami Niemcy nie tworzą jednej rasy w rozumieniu antropologicznym¹⁷. Czystość rasy jest więc mitem. Każdy historyk mediewista doskonale wiedział, że Niemcy mieszkający na wschód od Łaby to w zasadzie zgermanizowani Słowianie z pewną domieszką migrantów-osadników. Językoznawca potwierdziłby to na podstawie ich słowiańskich nazwisk, czasem nawet bez oznak germanizacji.

2.2. Rasa jako mit polityczny

Przechodzimy teraz do zawartości „Mitu XX wieku”. We wstępie do oryginalnego wydania czytamy, że wraz z wybuchem pierwszej wojny światowej w 1914 roku nastąpił zgon liberalizmu jako ideologii i jako pewnego typu państwa. Rewolucja bolszewicka była pierwszym akordem nowej rzeczywistości, opanowanej przez kolektywne masy, którym przyświecają wielkie idee. Przeciwno niej występują dziś skutecznie tylko zwolennicy teorii rasowych. Mamy naprzeciwko siebie ideologię klasową i mit rasowy. Przyszłość należy do zwycięzcy konfrontacji tej wielkiej, decydującej o przyszłości świata bitwy¹⁸. I gdy marksiści proponują analizować całą rzeczywistość i dzieje z perspektywy materializmu historycznego oraz walki klas, to rasiści za kryterium oceny przedstawiają rasę i walkę ras. Ich koncepcja nie ma charakteru naukowego, ale jest mitem politycznym, „nowym mitem”, który zatriumfuje w XX wieku, a którego istotą jest wiara, że „dusza jest wewnętrznym wyrazem rasy i odwrotnie, iż rasa jest zewnętrznym wyrazem duszy”¹⁹.

Ze wstępu wynika jednoznacznie, że rasizm nie jest nauką akademicką, lecz mitem politycznym, który jako jedyny może obronić świat przed zwycięstwem marksizmu-leninizmu. Rosenberg najwyraźniej nie wierzy, że skuteczną obroną Niemiec i Zachodu może być liberalna demokracja, acz w sumie nie tłumaczy dlaczego. Odpowiedź daje nam piszący w tym samym okresie, i także w Republice

¹⁷ L. Franzi, *Fase attuale del razzismo tedesco*, Roma 1939, s. 39–44; G. Marro, *Caratteri fisici e spirituali della razza italiana*, Roma 1939, s. 25–31; G. Acerbo, *I fondamenti della dottrina fascista della razza*, Roma 1940, s. 14–28.

¹⁸ A. Rosenberg, *Einleitung*, [w:] A. Rosenberg, *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltkämpfe unserer Zeit*, München 1938 [1930], s. 8.

¹⁹ *Ibidem*.

Weimarskiej, Carl Schmitt. On także tłumaczy, że liberalna demokracja nie jest zdolna powstrzymać leninistów, ponieważ liberałowie nie są zdolni przerodzić sporu z komunistami w zjawisko polityczne. O takim można mówić tylko wtedy, gdy konflikt religijny lub ideologiczny dojdzie do takiej siły, że zorganizowane grupy ludzkie nabywają zdolności do fizycznego unicestwienia się w imię wyznawanych idei. Liberałowie i demokraci nie odeprą komunistów, gdyż nie umieją wzbudzić ogólnonarodowej nienawiści do wroga kierowanego centralnie z Moskwy. Nie umieją także podjąć decyzji o jego fizycznym unicestwieniu, debatując o środkach prawnych, gdy trzeba zabijać zgodnie z prawem lub niezgodnie, ale z konieczności²⁰. Liberalna burżuazja debatuje, gdy trzeba strzelać. Mit polityczny tworzący w masach nienawiść porównywalną z nienawiścią bolszewików wytworzyć może, dowodzi Schmitt, tylko agresywny nacjonalizm, czyli mit narodowy. Prawnik ten do 1933 roku dowodził, że los Niemiec i Europy zależy od wyniku brutalnego starcia między ideologią marksizmu-leninizmu, widzącą we własnym mieszczaństwie wroga, a prawicową dyktaturą sterującą mitem politycznym nacjonalizmu, definiującym wroga jako komunistę kierowanego z Moskwy²¹. Mimo niechęci do nazbyt demagogicznego i plebejskiego nazizmu w 1933 roku Schmitt wspiera Hitlera i wstępuje do NSDAP, gdyż tylko mit nazistowski, czyli mit rasy, może zatrzymać zideologizowanego wroga w postaci komunistów, własnych i zza wschodnich granic²². Schmitt uważa, że rasizm narodowych socjalistów jest odpowiednikiem religii chrześcijańskiej dla czasów wcześniejszych, gdy wspólnota wiary tworzyła podstawy światopoglądowej monoidei, cementując społeczeństwo we wspólnotę polityczno-konfesyjną²³. W świecie zsekularyzowanym religia objawiona została zastąpiona mitem rasowym, aby świat nie upadł jeszcze niżej i nie dostał się w ręce marksistowskich ideologów.

Nie wiemy, czy Alfred Rosenberg czytał prace Carla Schmitta, ale zapewne zgodziłby się z jego wyjaśnieniem roli mitów, oprócz podkreślanej przezeń pozytywnej roli chrześcijaństwa. O ile bowiem prawnik uważał przejście z chrześcijaństwa do mitu rasowego za proces upadku i dezintegracji naszej kultury („koniec eonu chrześcijańskiego”²⁴), o tyle autor „Mitu XX wieku” uważał, że całe dzieje trzeba oceniać z perspektywy mitu rasowego, czyli także i chrześcijaństwo, o którym nie miał pozytywnego zdania. Oznaczało to ahistoryczne oglądanie dziejów wstecz z perspektywy współczesnego rasisty (ten błąd metodologiczny zarzuca-

²⁰ A. Wielomski, *Katolik — Prusak — Nazista. Sekularyzacja w biografii politycznej Carla Schmitta*, Warszawa 2019, s. 213–218.

²¹ H. Ottmann, *„Das Zeitalter der Neutralisierungen und Entpolitisierungen”. Carl Schmitts Theorie der Neuzeit*, [w:] *Carl Schmitt: Der Begriff des Politischen. Ein kooperativer Kommentar*, red. R. Mehring, Berlin 2003, s. 156; G. Balakrishnan, *L'ennemi. Un portrait intellectuel de Carl Schmitt*, Paris 2006, s. 16–17, 147–154.

²² A. Wielomski, *Prawica w XX wieku 2*, Radzymin 2017, s. 162–163; A. Wielomski, *Katolik — Prusak — Nazista*, s. 358.

²³ A. Wielomski, *Katolik — Prusak — Nazista*, s. 482–502.

²⁴ C. Schmitt, *Donoso Cortès in gesamteuropäischer Interpretation*, Köln 1950, s. 93.

no wcześniej już Chamberlainowi²⁵). Jak widzimy, jak każda idea quasi-religijna także i mitologia rasowa jest skrajnie nietolerancyjna i nie znosi konkurencyjnej narracji²⁶. Rasizm jest zarazem antykomunistyczny, antyliberalny i antychrześcijański, negując każdą inną holistyczną wizję świata, widząc w niej ideową konkurencję. Symptomatyczne, że przed wykonaniem wyroku śmierci w 1946 roku Rosenberg odmówił przyjęcia ostatnich sakramentów, co dowodzi jego niewiary w Boga chrześcijańskiego nawet w chwili śmierci²⁷. O ile więc dla Schmitta-konserwatysty sekularyzacja była wyrazem zmierzchu świata, o tyle dla Rosenberga-rewolucjonisty była jaskółką jego odbudowy.

3. Mit w praktyce. Socializm marksistowski *versus* narodowy

Podobnie jak Friedrich Nietzsche²⁸ także Alfred Rosenberg uważał, że liberalizm — ze swoją ideą równości wszystkich ludzi wobec prawa — w istocie antyszambrowe socjalizmowi, marksizmowi i bolszewizmowi. Ideologia komunistyczna, stworzona przez mającego żydowskie pochodzenie Marksa, wyraża semicki duch egalitaryzmu. To ten sam duch równości i poddaństwa, który Żydzi sprytnie wszczepili w chrześcijaństwo, a szczególnie w znienawidzony przez nazistę katolicyzm rzymski (M20, I, 2,6)²⁹. I Nietzsche, i Rosenberg postrzegają chrześcijaństwo jako rodzaj orientalnej religii dla niewolników, którzy próbowali w XIX wieku podjąć bunt, wykorzystując liberalną emancypację, aby wyrwaną ze wspólnot jednostkę koniec końców poddać despotyzmowi kolektywistyczno-komunistycznemu. Cele św. Pawła i Marksa różnią się aksjologicznie, ale ostatecznie okazują się podobne w praktyce.

Dla autora „Mitu XX wieku” bolszewizm — który w Rosji zobaczył przecież na własne oczy — to chrześcijaństwo zsekularyzowane i zradikalizowane, doprowadzone do ostatecznych wniosków. O ile Kościół katolicki głosił równość ludzi wobec Boga i odrzucał pojęcie ras ludzkich, ale władzę sprawowali w nim realnie Aryjczycy, o tyle komunizm jest takim zsekularyzowanym chrześcijaństwem, obiecującym raj na ziemi, ale znajdującym się w rękach Żydów i rasowych mie-

²⁵ S. Schulman, *Chamberlain's 'Foundations of the Nineteenth Century' and the Claims of Judaism*, „The Jewish Quarterly Review” 5, 1914, nr 2, s. 163–64.

²⁶ T. Guz, *Filozofia prawa III Rzeszy Niemieckiej*, Lublin 2013, s. 79.

²⁷ R. Cecil, *The Myth of the Master Race*, s. 85 (tamże studium religijności A. Rosenberga, s. 82–86. Cecil uważa go za panteistę i stąd wywodzi jego fascynację panteistycznie odczytywanym Mistrzem Eckhartem, s. 86).

²⁸ R. Miner, *Nietzsche as Critic and Proponent of Socialism: A Reappraisal Based on 'Human, All Too Human'*, „Journal of Nietzsche Studies” 51, 2020, nr 1, s. 1–20.

²⁹ A. Rosenberg, *Der Mythos des 20. Jahrhunderts*. Aby nie mnożyć przypisów, dalej cytowane jako M20 + część + rozdział + podrozdział.

szańców. Rosenberg, najwidoczniej nieświadomy, że żydowską krew miał także Lenin³⁰, określa go z pogardą jako „Kałmuko-Tatara” (M20, I, 2,7).

Pamiętać należy, że w Niemczech socjalizm nigdy nie kojarzył się — tak jak jest to w Polsce — wyłącznie z marksizmem i ruchem klasowym. Niemcy rozumieli pod tym terminem antyindywidualistyczny i antyliberalny system życia zbiorowego sterowany przez państwo. Dlatego obok klasycznego socjalizmu typu marksowsko-leninowskiego (KPD) i rewizjonistyczno-reformistycznego (SPD) mamy tutaj także dwa warianty socjalizmu propagowanego przez prawicę: 1. socjalizm wojenny (etatyzm), czyli gospodarkę kierowaną przez państwo w czasie pierwszej wojny światowej, w celu maksymalizacji zdolności mobilizacyjnych i produkcyjnych państwa w stanie gospodarczej autarkii; 2. socjalizm narodowy, powstały po 1918 roku z doświadczeń socjalizmu wojennego i z powodu chęci włączenia proletariatu do wspólnoty narodowej przez polepszenie jego bytu i odebrania go jako elektoratu socjaldemokratom i komunistom. Socjalizm narodowy odrzucał walkę klas na rzecz solidaryzmu narodowego, a także internacjonalizm na rzecz wojowniczego nacjonalizmu, z mocną skłonnością do budowy imperium. Najważniejszymi teoretykami tak pojętego socjalizmu narodowego w okresie międzywojennym byli Arthur Moeller van den Bruck i Oswald Spengler³¹, czasami wskazuje się w tym kontekście także na Ernsta Jüngerę i tak zwanych narodowych bolszewików, zapatrzonych w socjalizm radziecki, który chcieliby unarodowić³². Wspomniany przed chwilą Spengler tak definiował socjalizm pruski w 1919 roku:

Niemiecki, a ściśle pruski instynkt mówił: władza należy do całości, której jednostka służy. Całość jest suwerenna. Król jest jedynie pierwszym sługą swego państwa (Fryderyk Wielki). Każdy ma swoje miejsce; wydaje się rozkazy i jest się posłusznym. Taki jest, począwszy od XVIII wieku, socjalizm autorytatywny, co do istoty aliberalny i antydemokratyczny [...] Fryderyk Wilhelm I, nie zaś Marks był pierwszym świadomym socjalistą³³.

³⁰ Żydowskie korzenie W. Lenina przypadkowo odkryła w 1924 r. jego siostra Anna. Jak się zdaje, W. Lenin nie znał tego faktu ze swojego drzewa genealogicznego. Problem ten jednak starannie ukrywano przez lata trzydzieste na osobisty rozkaz J. Stalina (Y. Slezkine, *Wiek Żydów*, Warszawa 2006, s. 268). Stąd nie ma tego zarzutu u A. Rosenberga. Można się domyślać, że byłby to dlań autentyczny „dowód koronny” na żydowski charakter bolszewizmu.

³¹ F. Biały, *Arthur Moeller van den Bruck i tzw. konserwatywna rewolucja*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 6, 1980, s. 43–56; M. Maciejewski, *Koncepcja Trzeciej Rzeszy Arthura Moellera van den Brucka*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 6, 1980, s. 57–71; D. Conte, *Oswald Spengler. Eine Einführung*, Leipzig 2004, s. 54–66.

³² L. Dupeux, *Stratégie communiste et dynamique conservatrice. Essai sur les différents sens de l'expression 'National-Bolchevisme' en Allemagne, sous la République de Weimar (1919–1933)*, Paris 1976, s. 1–20, 281–333, 388–412; S. Taschka, *Das Rußlandbild von Ernst Niekisch*, Erlangen 1999, s. 36–41; M. Pittwald, *Ernst Niekisch, Völkischer Sozialismus, nationale Revolution, deutsches Endimperium*, Köln 2002, s. 99–190.

³³ O. Spengler, *Duch pruski i socjalizm* [1919], [w:] O. Spengler, *Historia, kultura, polityka*, Warszawa 1990, s. 146, 174.

W „Micie XX wieku” znajdujemy dość podobne idee. Wynikają one z wywodzenia, za Spenglerem, pojęcia socjalizm z łacińskiego *societas*, w wyniku czego socjalizm rozumiany jest jako model organizacji życia społecznego przez czynnik zarządczy. Inaczej mówiąc, socjalizm to „duch wspólnoty”³⁴. Tak pojęty socjalizm jest tym silniejszy i lepiej zbudowany, im dana wspólnota bardziej jest regulowana, a mniej miejsca pozostawia się na przypadkowe i niemające planu stosunki społeczne i życie ekonomiczne. W XIX wieku prawicowi hegliści określili ten problem mianem „racjonalności państwa”. Rozumowanie to przejęli od nich narodowi socjaliści mimo swojej werbalnej niechęci do etatyzmu, starannie zastępując termin „państwo” (*Staat*) przez lud/naród (*Volk*).

Konsekwentnie Alfred Rosenberg pisze o „socjalizmie państwa” — rozumiejąc przez to zarówno państwo etatystyczne, socjalno-narodowe, jak i komunizm radziecki, i o socjalizmie Kościoła czy kościołów, a nawet danej grupy społecznej (M20, III, 3,4). W jego własnym wokabularzu jest to terminologia konsekwentna, gdyż każda zorganizowana grupa ludzi jest w jakiś sposób regulowana przez organy nią zarządzające. Od socjalizmu narodowego Moellera van den Brucka i Spenglera narodowy socjalizm Rosenberga różni stosunek do proletariatu i niższych klas społecznych. Rosenberg uważa się za autentycznego socjalistę (w pojęciu idei socjalnych), ponieważ ogłasza zerwanie z mieszczańskim i liberalnym nacjonalizmem wilhelmińskim. Ma to być socjalizm antyrynkowy, antyliberalny, antimieszczański, a nie tylko solidarystyczny³⁵. Jest to skutek i doświadczenia socjalizmu wojennego w niemieckiej gospodarce i braterstwa wszystkich niemieckich klas społecznych wyniesionego z okopów frontowych. Stąd czytamy: „Ten, kto chce dziś być nacjonalistą, ten musi być socjalistą. I odwrotnie: socjalizm frontowy z lat 1914–1918 stał się nacjonalizmem” (M20, III, 3,4).

W literaturze przedmiotu nie ma zgody, czy Rosenbergowy narodowy socjalizm autentycznie miał być socjalny i w kwestiach społecznych tego nazistę należało umiejscawiać blisko lewicy NSDAP, obok Ernsta Röhma i jego SA lub Gregora Strassera. Jedni badacze uważają go za socjalistę w rozumieniu Spenglera, inni za przedstawiciela socjalistycznego skrzydła w NSDAP, który jednakże nie należał do frakcji wokół SA³⁶. Ta fundamentalna różnica ocen między badaczami wynika z dość banalnego powodu: kwestie socjalne i ekonomiczne miały w pismach Rosenberga znaczenie marginalne, a jego usytuowanie frakcyjne w NSDAP nie wynikało z poglądów ekonomicznych i społecznych, lecz z osobistej przyjaźni z Hitlerem.

³⁴ S. Koehne, *Reassessing 'The Holy Reich': Leading Nazi's Views on Confession, Community and 'Jewish' Materialism*, „Journal of Contemporary History” 48, 2013, nr 3, s. 427.

³⁵ A. Rosenberg, *Blut und Ehre*, t. 3. *Kampf um die Macht. Aufsätze von 1921–1932*, München 1938 [1937], s. 253–254. Autor rozróżnia tutaj: socjalizm marksistowski internacjonalistyczny; marksistowski narodowy; niemarksistowski narodowy (rasowy), czyli solidarystyczny.

³⁶ Zob. R. Cecil, *The Myth of the Master Race*, s. 118 (pogląd o socjalnych poglądach A. Rosenberga); E. Piper, *Alfred Rosenberg*, s. 144–150 (teza o przeciwieństwie między A. Rosenbergiem a lewicą NSDAP).

Faktem jest, że nowy, postwilhelmiński niemiecki nacjonalizm oderwał się nie tylko od obrony własnościowych stosunków mieszczańskich, lecz także od idei monarchicznej, nawet jeśli Rosenberg za ojca narodowego socjalizmu postrzega Ottona von Bismarcka z racji jego pierwszych reform społecznych (M20, III, 3,4). Ale po klęsce i abdykacji kajzera w listopadzie 1918 roku „stare korony cesarskie rozpadły się w drobne kawałki” (M20, III, 3,4). I tutaj widoczna jest znacząca różnica między Rosenbergiem a wspomnianymi Moellerem van den Bruckiem, Spenglerem i innymi przedstawicielami rewolucji konserwatywnej. Wszyscy oni w zasadzie akceptowali koniec monarchii Hohenzollernów. Nie wierzyli w restaurację i jej nie postulowali. Jednocześnie autentycznie płakali po monarchii, widząc w niej wspomnienie wielkiej niemieckiej tradycji i przeszłości imperialnej³⁷. Rosenberg, przeciwnie, nie tylko godzi się z zaistniałym niemonarchicznym ustrojem, lecz także nie patrzy na instytucje upadłego imperium z nostalgią. Odnotowuje jego upadek i tyle. Pociąga go raczej idea charyzmatycznego i autorytarnego przywództwa, wodza pochodzącego z ludu, jako kandydata do tej funkcji widząc Adolfa Hitlera. Różnica między rewolucyjnymi konserwatystami a narodowymi socjalistami jest taka, że ci pierwsi chcieli rewolucji elitarniej, prowadzonej przez oficerów i arystokratów, gdy ci drudzy ogłosili i przeprowadzili rewolucję warstw niższych, prowadzoną przez ekskaprala³⁸.

Pod nieobecność kajzera, pisze Alfred Rosenberg, Niemcy zaczęły się rozpaść jako jednolity ośrodek polityczny, przestając być najwyższym punktem lojalności politycznej dla swoich obywateli. Socjalizm niemiecki został zagrożony przez dwa inne socjalizmy, przez dwie konkurencyjne i zewnętrzne ośrodki lojalności. Przypominając o swojej antykatolickiej obsesji, Rosenberg uważa, że katolicy z Centrum są dziś (w 1930 roku) bardziej lojalni wobec biskupa Rzymu i uniwersalnego katolicyzmu niż wobec swojej niemieckiej politycznej ojczyzny. Członkowie zaś partii komunistycznej, za nimi w ślad część proletariatu, za swój pierwszy punkt lojalności uznają moskiewski Komintern, a nie rząd w Berlinie (M20, III, 3,4). Celem rewolucji narodowo-socjalistycznej jest przewyższenie problemu podwójnej lojalności, przez zniszczenie katolickiego Centrum i klasowej KPD.

W wydanym w 1930 roku „Micie XX wieku” znajdujemy wiele wizji i reform, które mają zostać wprowadzone po zwycięstwie nazizmu i jego zasady rasowej.

1. Państwo rządzone przez elitę. Rosenberg i narodowi socjaliści byli przeciwnikami demokracji, a przede wszystkim zasady parlamentarnej postrzeganej jako liberalna. Nawoływali do budowy państwa rządzonego przez

³⁷ Zob. np. R. Schneider, *Filip II*, [w:] *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918–1933*, red. W. Kunicki, Poznań 1999, s. 131; C. Schmitt, *Verfassungslehre*, Berlin 1989 [1928], s. 212; E. Jünger, *Publicystyka polityczna 1919–1936*, Kraków 2007, s. 63, 73–74, 103, 384; E. Jünger, *Politische Publizistik*, Stuttgart 2001, s. 440.

³⁸ J. Petzold, *Ideologische Wegbereiter des Faschismus*, [w:] *Leitbilder des deutschen Konservatismus*, red. L. Elm, Köln-Berlin 1984, s. 136–181; T. Nevin, *Ernst Jünger and Germany: Into the Abyss, 1914–1945*, Durham 1996, s. 75–76.

charyzmatycznego przywódcę, wspieranego przez elitę polityczną. Nie chodziło jednak o restaurację władzy elit arystokratycznych. Tak jak w wypadku upadłych monarchii, tak w wypadku tradycyjnej arystokracji naziści byli pozbawieni sentymentów, acz hołdowali tej samej zasadzie budującej elitę: mitowi krwi. Nie chodziło jednak o błękitną krew, czyli przesąd dziedzicznej szlachty, lecz o krew czystą rasowo w rozumieniu nordyckim (M20, III, 4,5). Co ciekawe, Rosenberg w chwili szczerości dwukrotnie przyznaje, że wie, iż czysta krew jest mitem, gdyż każdy naród ma w sobie elementy różnych grup etnicznych (M20, III, 3,2; 4,3). Dlatego w państwie nazistowskim uznawać się będzie za najzdrowszy rasowo element przywódczy tych, którzy najbardziej zasłużą się w walce z liberalizmem, katolicyzmem i komunizmem. W ten sposób działacze NSDAP w praktyce dowiodą swojej czystości rasowej. Innymi słowy mit rasowy w pewnym sensie jest demokratyczny, przynajmniej w kwestii przyrodzonej równości obywateli niemieckich co do praw politycznych: teoretycznie każdy może zostać każdym w przyszłej III Rzeszy. To system merytokracyjny, wykluczający tylko osoby o znanym publicznie obcym pochodzeniu rasowym. Wykluczeni z możliwości awansu i rządzenia państwem są ci, którzy mają w sobie krew żydowską, słowiańską czy murzyńską (M20, III, 4,3). Paradoksalnie, nazizm — uznawany obiegowo za przeciwieństwo demokracji — w sposób radykalny zdemokratyzował niemieckie społeczeństwo, pozbawiając stare elity resztek władzy i prestiżu³⁹.

2. Narodowa konfesjonalizacja. Rosenberg bardzo chce dokończyć dzieło Reformacji, przez uwolnienie protestantyzmu nie tylko od rzekomo teokracji Rzymu, lecz także od starotestamentowej, czyli żydowskiej, Litery biblijnej. W duchu Mistra Eckharta, czy może Eckharta we własnej interpretacji, postuluje stworzenie „narodowego kościoła niemieckiego” (M20, III, 5,1), na gruzach dotychczasowych wyznań, które potencjalnie mają charakter uniwersalny, gdyż ignorują problem rasowy. Autor „Mitu XX wieku” nie wierzy, że w inicjatywie tej wezmą katolicy, których postrzega jako fanatyków i ultramontan. Liczy na poparcie zsekularyzowanych protestantów, którzy pójdą za narodową w dogmatyce i liberalną w praktyce propozycją religijną, pozbawioną pojęcia herezji, gdyż każdy będzie mógł sobie wierzyć, w co tylko będzie chciał. Rosenberg określa tę przyszłą religię niemiecką mianem „piątej Ewangelii”, czyli Ewangelii niemieckiej, bez wątków semickich (M20, III, 5,1). W tej reinterpretacji chrześcijaństwa Chrystus będzie męznym Aryjczykiem, który nie umarł na krzyżu jak niewolnik, lecz jako Pan, Król Świata, składający z siebie ofiarę za rasę nordycką (M20, III, 5,1). Nawiasem mówiąc, to kolejne nawiązanie do kalwińskiego wychowania Rosenberga: wszak idea, że Chrystus nie umarł za wszystkich ludzi, lecz tylko za wybranych, to kolejny dogmat protestancki, a kalwiński w szczególności⁴⁰.

³⁹ I. Kershaw, *Qu'est-ce que le nazisme? Problèmes et perspectives d'interprétation*, Paris 1997, s. 251–383.

⁴⁰ M. Vial, *Jean Calvin. Introduction à sa pensée théologique*, Paris 2008, s. 123–125; A. Szwed, *Fideizm Kalwina i bunt angielskich racjonalistów. Wpływ fideizmu kalwińskiego na*

Czy Alfred Rosenberg rzeczywiście wierzy, że Niemiec chrześcijanie gotowi są zmienić dogmaty swojej wiary i uznać, że Chrystus umarł wyłącznie za zbawienie członków rasy aryjskiej? A może to tylko kolejna propozycja mitu politycznego? W III Rzeszy istniał nurt tak zwanego niemieckiego chrześcijaństwa, złożonego głównie z teologów i pastorów protestanckich, którzy teorie takie wpisali do swojego nauczania⁴¹. Słowem była to Rosenbergowa piąta Ewangelia. Czy ci apostości z chrześcijaństwa wierzyli w głoszone przez siebie teorie? Zapewne mieli do nich stosunek jak sam Piąty Ewangelista, który wprost przyznawał, że chodzi w tym micie teologiczno-rasowym o „konsolidację narodu” (M20, III, 5,2), czyli właśnie o mit, który przełamie podział konfesyjny Niemiec na katolików i luteran.

Biograf Alfreda Rosenberga Robert Cecil przytacza kilka jego wypowiedzi z lat trzydziestych, świadczących o rozumieniu konieczności politycznej zastąpienia podziałów na katolików i luteran przez mit germański, o szowinistycznym wymiarze. Mianowicie w 1934 roku Rosenberg pisze: „Kiedy zakładamy nasze brunatne koszule, to przestajemy być katolikami lub protestantami — jesteśmy tylko Niemcami”; dwa lata później pisze jeszcze wyraziściej: „Kiedyś ludom przewodziły kościoły. Dziś utraciły tę zdolność. Pokazała to ich walka z marksizmem. Dziś ich dzieło kontynuuje narodowy socjalizm”⁴². Konsekwentnie, w „Micie XX wieku” czytamy, że „stworzenie kościoła germańskiego, głoszącego mit narodu, jest najważniejszym celem naszego stulecia” (M20, III, 5,2). Przy okazji Rosenberg chce zniszczyć niemiecki ultramontanizm i tak zwany katolicyzm polityczny partii Zentrum, zerwać ostatecznie z „semickim” Rzymem, usunąć łącznie z liturgii na rzecz języka niemieckiego. Stąd jego sympatia dla döllingerian i tak zwanych starokatolików, którzy zrobili schizmę, nie uznając dogmatu o nieomyślności papieskiej z 1870 roku. Uważa ich za ludzi „szczerych i odważnych” i za niemieckich nacjonalistów, którzy nie chcieli schylać się przed orientalnie-semicką ideą „teokracji” i „jezuityzmu” (M20, III, 5,2)⁴³. Pozostałe postulaty Rosenberga dotyczą już nie tylko katolików-ultramontan, ale wszystkich chrześcijan: zniesienie pacyfistycznych opowieści o Baranku Bożym, o skromności, o konieczności wybaczenia wrogom, nadstawiania drugiego policzka, nauki o mocy duchownych odpuszczania grzechów, znaku krzyża („żenujący”) itp. Narodowy socjalista uważa te nauki za antypolityczne, sprzeczne z dumą i interesem ludu, który musi nauczyć się nienawidzić i mordować wrogów rasowych. Wreszcie, z Pisma

powstanie i rozwój racjonalnej teologii naturalnej u wybranych myślicieli angielskich XVII i XVIII wieku, Kęty 2016, s. 64–84.

⁴¹ R. Thalmann, *Protestantisme et national-socialisme: les débuts des «chrétiens allemands»*, „Revue d'histoire moderne et contemporaine” 12, 1965, s. 287–308; J. Stroup, *Political Theology and Secularization in Germany, 1918–1939: Emanuel Hirsch as a Phenomenon of his Time*, „Harvard Theological Review” 1987, nr 80, s. 321–368.

⁴² Cyt. za: R. Cecil, *The Myth of the Master Race*, s. 112, 127.

⁴³ Argumentacja nacjonalistyczna rzeczywiście była mocno akcentowana przez tak zwanych starokatolików, zob. listy ojca-założyciela tej schizmy: Quirinusa (I. von Döllinger), *Römische Briefe von Concil*, München 1870, Briefe 6, 15–19, 21, 23, 25, 27, 29, 36, 46, 49, 61, 63, 69.

Świętego należy wykreślić listy św. Pawła i semickie określenie Boga jako *Jahweh* (M20, III, 5,3)⁴⁴. Jezus Chrystus piątej Ewangelii winien być przedstawiany jako bohater heroiczny, blondyn o niebieskich oczach, wielki wzrostem i o wyrobionej muskulaturze (M20, III, 5,3), czyli jako zaprzeczenie stereotypu wyglądu semickiego. Warunkiem przeprowadzenia tej podmiany Chrystusa z czterech Ewangelii kanonicznych na zmyśloną postać z piątej Ewangelii jest odebranie kościołom całego szkolnictwa i przejęcie go przez państwo, wraz ze stosownymi zmianami programowymi i kadrowymi pośród nauczycieli (M20, III, 5,6).

3. Likwidacja prawa rzymskiego. Kasacie zostanie poddane prawo publiczne, państwowcentryczne, włącznie z niemiecką tradycją etatystyczną zapoczątkowaną przez heglistów. Centralne miejsce państwa zastąpi *Volk* (M20, III, 3,1; 4,1–3). Zlikwidowane zostaną także podstawy prawa rzymskiego prywatnego. Antyliberalni Niemcy tradycyjnie widzieli w prawie rzymskim źródło kapitalistycznego pojęcia własności, czyli uprawnienia do używania i nadużywania rzeczy bez oglądania się na osoby trzecie i dobro wspólnoty⁴⁵. W „Micie XX wieku” także znajdujemy to przekonanie. Obracać swobodnie będzie można tylko małą własnością, pochodzącą z własnej pracy. Po rewolucji narodowosocjalistycznej państwo obejmie nadzorem średnią i dużą własność, przy okazji zakazując właścicielom lokautów, a pracownikom najemnym strajków (M20, III, 4,4). Generalnie mamy tutaj klasyczną dla całego faszyzmu zasadę, że własność jako taka jest nienaruszalna, ale zostanie włączona do państwowej gospodarki planowej, aby służyć dobru narodu.

Alfred Rosenberg przedstawia przyszłe nazistowskie Niemcy jako państwo rządzone przez nową rasową elitę, wyposażoną w mit rasowy podniesiony do statusu konfesji państwowej i kierującą produkcją gospodarczą, acz bez negacji własności prywatnej jako zasady generalnej (gdyż to zasada komunistyczna). Dzięki tym reformom Niemcy mają stanąć na czele świata ludów aryjskich, które będąc im pokrewne, mają jednakże w swojej krwi i duchowości mniej elementów nordyckich. Byłyby to ludy anglosaskie i celtycko-rzymskie (trudno tutaj mówić o rasie białej, gdyż nie zaliczają się do tej kategorii Słowianie⁴⁶). A wszystko to po to, aby poprowadzić Aryjczyków do finalnej walki o panowanie nad światem. Przeciwno komu? Przeciwno niższemu ludom kolorowym, które w ostatnim czasie podniosły głowę i uzbrojone w nowoczesną technikę nie chcą być już rządzone przez ludy germańskie, czyli zgodnie z porządkiem natury (M20, III, 6,2–6). Rosenberg po-

⁴⁴ Więcej o teologii piątej Ewangelii zob. K. Harvill-Burton, *Le Nazisme comme religion. Quatre théologiens déchiffrent le code religieux nazi (1932–1945)*, Quebec 2006, s. 36–54.

⁴⁵ Na temat tego problemu w antyliberalnej i nazistowskiej nauce prawa interesującego nas okresu zob. np. R. Meyer-Pritzl, *Die ‚Kieler Schule‘ und das Römische Recht*, [w:] *Gedächtnisschrift für Jörn Eckert*, red. A. Hoyer, H. Hattenhauer, W. Schubert, Kiel 2008, s. 555–584.

⁴⁶ A. Rosenberg używa pojęcia rasa biała (M20, III, 6,2), ale chyba jest to wynik niekonsekwencji pojęciowej.

wołuje się w tym kontekście na wizję przyszłości Oswalda Spenglera⁴⁷. Nietrudno się domyśleć, że te zbuntowane ludy kolorowe to przede wszystkim Rosjanie i ludy azjatyckie zamieszkujące Związek Radziecki. Słowem, rasę nordycką czeka finalna walka o panowanie nad światem z duchem semickim i samymi Żydami, przewodzącymi podludziom, których ideologią emancypacji od panowania nordyków stał się w okresie międzywojennym bolszewizm.

4. Cele ideowo-polityczne Rosenberga

4.1. Stworzenie mitu konkurencyjnego wobec ideologii marksistowskiej

Przeczytawszy 650 stron „Mitu XX wieku” — dzieła nie tylko przegadanego, lecz także bardzo nieskładnego, zawierającego wiele uproszczeń, błędów rzeczowych i wewnętrznych sprzeczności — czytelnik ma prawo spytać, jaki właściwie cel przyświecał Alfredowi Rosenbergowi. Jest to pytanie o tyle istotne, że w samej książce nie został on wprost sformułowany. Praca ma nie tylko słabą metodologię warsztatową w poszczególnych częściach i rozdziałach (ale też do statusu naukowości nie pretenduje, skoro ma współtworzyć mit), lecz także brakuje jej jasno sformułowanego celu. Osobiście nie dziwię się, że Hitler nie dał rady jej przeczytać.

Dopiero z lektury całości cel „Mitu XX wieku” zdaje się nam wyłaniać: jest nim stworzenie oryginalnej narodowosocjalistycznej teorii cywilizacji na wzór tych, które w tej samej epoce tworzyli Oswald Spengler, Arnold Toynbee i Feliks Koneczny (Rosenberg znał pisma tylko tego pierwszego), tyle że z użyciem — jako pryzmatu rozróżniającego cywilizacje i oceniającego dzieje — mitu rasoowego. W książce raz po raz czytamy, że każda rasa wytwarza charakterystyczną tylko dla niej kulturę, religię, prawo, system polityczny i eklezjalny, a nawet naukę itp. (M20, I, 1,6; 2,1; 3–4). Poszczególne rasy wyrażają swój charakter szczególnie w teologii, filozofii i sztuce. Te trzy dziedziny twórczości musiały być dla Rosenberga szczególnie ważne, gdyż poświęca im w całości księgę drugą swojego „Mitu XX wieku”. Sama idea jest zresztą zaczerpnięta od Hegla, gdyż w religii, filozofii i sztuce wyrażać miał się Duch Absolutny⁴⁸.

Zdaniem Alfreda Rosenberga duchowość niemiecką wyrażają: Mistrz Eckhart w teologii (M20, I, 3), Arthur Schopenhauer w filozofii (M20, II, 2–3)⁴⁹, Houston Stewart Chamberlain w nauce o rasach zastosowanej do interpretacji historii (M20,

⁴⁷ Rosenberg był wiernym czytelnikiem prac tego pisarza (*Blut und Ehre*, t. 3, s. 341–345). Spengler konfrontację rasy białej z ludami kolorowymi opisał dokładnie trzy lata po publikacji „Mitu XX wieku”, w rozprawie *Lata decyzji*, Warszawa 2015 [1933].

⁴⁸ G.W.F. Hegel, *Encyklopedia nauk filozoficznych*, Warszawa 1990 [1816], § 553–577.

⁴⁹ Także A. Rosenberg, *Blut und Ehre*, t. 4. *Tradition und Gegenwart. Reden und Aufsätze von 1936–1940*, München 1941, s. 94–109.

I, 1,4)⁵⁰, Paul de Lagarde w myśli politycznej (M20, III, 1,1)⁵¹. Wszyscy oni zgodnie wyrażają instynktowną germańską niechęć do racjonalizmu i greckiego, i nowożytnego na rzecz prymatu woli i instynktów (M20, II, 2). Szczególną rolę odgrywa tutaj Schopenhauer, który — w ślad za Kantem — odrzuca nawet obiektywne i racjonalne istnienie rzeczy samym w sobie, jak i całego świata. To, co widzimy, jest tylko naszą wolą i przedstawieniem, fenomenem stwarzanym przez nordycki umysł, dzięki czemu może on się wyrwać z materialistycznych i formalnych ograniczeń stwarzanych przez rzeczywistość. Gdy Niemiec marzy i czegoś bardzo chce, może to osiągnąć siłą swojej indywidualnej lub kolektywnej woli (M20, II, 2,1). Przeciwnością rasy germańskiej, „antyrasą” (*Gegenrasse*), są Żydzi, żyjący „ideałem pasożytnictwa” na ludach zarówno nordyckich, jak i wszystkich pozostałych autochtonicznych. To rasa materialistyczna, żadna wyłącznie pieniądza. Obce są im cnoty bohaterskie i heroiczne, honor, odwaga. Z natury Żydzi są racjonalistami, kosmopolitami i dlatego popierają zarówno idee wolnego handlu światowego, jak i Ligę Narodów i internacjonalistyczny marksizm (M20, III, 1,2)⁵².

Nie jest przypadkiem, że teorie cywilizacji, połączone z próbą interpretacji historii z perspektywy nauki o cywilizacjach, stały się tak popularne w okresie międzywojennym. Wszystkie, mniej lub bardziej otwarcie, były pracami polemicznymi z marksistowskim materializmem historycznym, dowodzącym konieczności ostatecznego zwycięstwa komunizmu. Mianowicie Spengler dowodził, że nie istnieje historia powszechna, lecz każda kultura przechodzi w cywilizację i kończy swój cykl⁵³. Z kolei Arnold Toynbee przekonywał, że dzieje nie mają sensu, a upadek następuje, gdy kultura nie radzi sobie z nowymi wyzwaniem; Feliks Koneczny dzieje rozpatrywał przez pryzmat walk cywilizacji między sobą⁵⁴. Wszystkie te wizje zgodnie zaprzeczały archetypicznej idei historii francuskiego i niemieckiego Oświecenia jako wznoszącej się linii ciągłej, w której do tezy Antoine’a de Condorceta o postępie nauki i techniki oraz Heglowskiej idei wolności Marks dopisał, jako jej uwieńczenie, komunizm, a Lenin rzekomo miał zacząć już historię finalizować. Jako że Marks i Lenin twierdzili, że ich twierdzenia mają charakter racjonalistyczny i dowiedziony naukowo, więc określono je mianem ideologii.

⁵⁰ Postaci tej A. Rosenberg poświęca także książeczkę *Houston Stewart Chamberlain als Verkünder und Begründer einer deutschen Zukunft*, München 1927, i krótki felieton w *Blut und Ehre*, t. 1. *Ein Kampf für deutsche Wiedergeburt. Reden und Aufsätze von 1919–1933*, München 1938 [1936], s. 217–218. Więcej o związkach obydwu ideologów piszemy w tekście *Rasowa interpretacja dziejów Alfreda Rosenberga*, który ukaże się w następnym numerze „Studiów nad Autorytaryzmem i Totalitaryzmem”.

⁵¹ Zob. także A. Rosenberg, *Blut und Ehre*, t. 1, s. 228–230; t. 3, s. 41–43.

⁵² Inne teksty A. Rosenberga na temat rasy i kultury żydowskiej zob. przypisy 2 i 3 niniejszego tekstu oraz *Der Sumpf. Querschnitte durch das ‚Geiste‘-Leben der November-Demokratie*, München 1927, s. 203–242.

⁵³ J. Evola, *Spengler e il Tramonto dell’Occidente*, Roma 1981, s. 5–6, 11.

⁵⁴ A.J. Toynbee, *Studium historii*, Warszawa 2000 [1946]; F. Koneczny, *Prawa dziejowe*, Londyn 1982.

Alfred Rosenberg to wróg linearnej i wznoszącej się linii dziejów. To wróg Oświecenia i osiemnastowiecznej idei postępu. Jednak nie uważa się za konserwatystę czy tradycjonalistę, który postęp nazywa degeneracją i — co bardzo typowe dla konserwatyzmu niemieckiego — neguje linearną wizję czasu na rzecz kolistej, zaczerpniętej od Nietzschego, dającą nadzieję na zatoczenie przez historię koła i powrót do (nowego) świata tradycji⁵⁵. Autor „Mitu XX wieku” szuka alternatywnej do marksizmu percepcji dziejów i ją znajduje. Tak jak marksiści wszystkie wydarzenia oceniają i komentują z punktu widzenia materializmu historycznego, podziału własności i walki klas, tak Rosenberg czyni to z perspektywy rozwoju ras i walk między nimi⁵⁶. Jest świadomy, że trzeba stworzyć alternatywną do marksizmu wizję dziejów, skoro w warunkach powszechnej sekularyzacji wizja historii świętej w rozumieniu Jacques’a Bossueta stała się archaiczną i nikogo nie przekonuje. Marksizm dał milionom ludzi nową, własną historię świętą, tłumaczącą sens historii i ludzkiego istnienia. I ludzie poszli za tą wizją, co Rosenberg na własne oczy zobaczył w czasie rewolucji w Rosji. Stąd jego próba stworzenia alternatywnej historii świętej w postaci mitu rasy.

W ostatnim rozdziale „Mitu XX wieku” czytamy, że ludzie gotowi są żyć, walczyć i umrzeć wyłącznie dla wielkich, holistycznych idei, które dzielą świat wedle schematu *my – oni*. To znowu kolejna myśl przepisana od Carla Schmitta i jego rozumienia polityki⁵⁷. Ale *my i oni* istnieją tylko wtedy, gdy konfliktowi między zorganizowanymi grupami ludzkimi towarzyszą wielkie uzasadniające ten spór idee. Mogą być religijne, typu ortodoksja *versus* herezja lub jedna religia *versus* inna religia; mogą być ideologiczne, na przykład bolszewizm *versus* liberalizm (tyle że liberalizm jest tutaj zawsze tym słabszym, gdyż brak mu zdolności mobilizowania nienawiści przeciwko wrogowi); mogą być mityczne, gdy jeden mit pociągający masy staje przeciwko innemu mitowi. Oczywiście ideologia może walczyć z religią (Oświecenie *versus* *ancien régime*) lub — i ten przypadek interesuje Rosenberga — mit może stanąć do walki z ideologią. Stąd jego próba stworzenia w okresie międzywojennym mitologii rasowej, aby sfanatyzowane masy pociągnąć do śmiertelnej walki z komunizmem radzieckim. Rosenberg pisze o tym wprost, gdy stwierdza, że ludzie gotowi są umierać tylko za religię, ideologię lub mit polityczny, gdyż idee te dają konieczną dynamikę dychotomii politycznej *my – oni* (M20, III, 7,1).

Wybór mitu jako narzędzia do walki z bolszewizmem nie jest przypadkowy. Rosenberg odrzuca ideę uniwersalnej racjonalności, a w konsekwencji racjonalnych ideologii o zasięgu uniwersalnym. Każda idea wyraża duchowość konkret-

⁵⁵ A. Mohler, *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918–1932*, Graz 1999, s. 86–116.

⁵⁶ E. Nolte, *Der europäische Bürgerkrieg 1917–1945. Nationalsozialismus und Bolschewismus*, München 2000, s. 130–131.

⁵⁷ R. Skarżyński, *Wróg i sojusznik. Studium struktury myśli politycznej*, „Studia Nauk Politycznych” 1990, nr 1/3, s. 59–88; R. Skarżyński, *Od chaosu doładu. Carl Schmitt i problem tego, co polityczne*, Warszawa 1992, s. 127–208.

nego ludu, mitologizowanego przezeń jako rasa. Racjonalistami klasycznymi byli Grecy i tylko oni rozumieli Platona i Arystotelesa; racjonalistami nowożytnymi są Żydzi i dlatego Marks był jednym z nich, a inni zrobili w Rosji rewolucję bolszewicką. Niemcy mają bogatą wyobraźnię, uwielbiają wielkie narracje odwołujące się do ich uczuć, legend, świata bajecznego. Dlatego Rosenberg proponuje im narrację w formie mitu, tytułowego „mitu XX wieku”, w którym zawrze swoją wizję świata, którą jako pierwszy wyraził perfekcyjnie Mistrz Eckhart. Dlatego trzeba odświeżyć i w sposób typowy dla antycznego gnostyka Marcjona⁵⁸ oczyścić Lutra i luteranizm, usuwając z jego nauk przebarwienia semickie zaczerpnięte ze Starego Testamentu. Trzeba napisać dziś niekanoniczny apokryf, piątą Ewangelię, która opowie niemiecką wizję sensu rzeczywistości w postaci mitu, wzorowanego na tradycyjnej religii, gdyż Niemcy — co do tego Rosenberg nie ma wątpliwości — są narodem religijnym, ludem wielkiej wiary i o wielkiej sile imagacji. Luter to odkrył, ale będąc więźniem swojej epoki, nie umiał pójść za Marcjonem i poszedł za Literą starotestamentową. Dlatego Rosenberg i naziści muszą pójść dalej i stworzyć „mit XX wieku”, czyli quasi-religijną narrację o rasie wybranej — przez Boga?, przez przyrodę? — aby unicestwić żydowski komunizm i ustanowić swoje panowanie nad światem, a przynajmniej nad Europą, w sojuszu z Italią Mussoliniego i Wielką Brytanią.

Tak rozumiany Rosenbergowy mit polityczny, w ślad za pismami Erica Voegelina⁵⁹, w nowszej literaturze przedmiotu zaczęto określać mianem religii politycznej⁶⁰.

4.2. Stworzenie mitu rasy wobec słabości niemieckiego nacjonalizmu

I na sam koniec jeszcze jedno pytanie: dlaczego Alfred Rosenberg w celu walki z komunizmem i chrześcijaństwem tworzy mit rasy, zamiast odwołać się do prostszego narzędzia, jakim jest mit narodu, czyli nacjonalizm — w tym wypadku antykomunistyczny i pogański? Marek Maciejewski słusznie zauważa, że jego pojęcie rasy jest bardzo mętne i woluntarystyczne, pozwalając łatwo uznać kogoś za Żyda lub nordyka, w zależności od politycznej potrzeby⁶¹. Jego rozumienie rasy jest bliskie nacjonalizmowi, który zwraca uwagę na subiektywną świadomość narodową konkretnych osób. W podobny mitologiczny sposób rozumowało wielu

⁵⁸ W okresie tym w Niemczech niezwykle popularna była rozprawa A. Harnack, *Marcion. Das Evangelium vom fremdem Gott*, Leipzig 1924. Rasiści niemieccy zaczytywali się w tej książce.

⁵⁹ E. Voegelin, *Die politischen Religionen*, München 2007 [1938].

⁶⁰ C.-E. Bärsch, *Die politische Religion des Nationalsozialismus. Die religiösen Dimensionen der NS-Ideologie in dem Schriften von Dietrich Eckart, Joseph Goebbels, Alfred Rosenberg und Adolf Hitler*, München 2002, s. 197–270; E. Piper, *Alfred Rosenberg*, s. 226–231.

⁶¹ M. Maciejewski, *Żydzi w koncepcjach Alfreda Rosenberga*, s. 52.

nacjonalistów, zwłaszcza tych, którym bliska była tradycja romantyczna, a w ślad za nimi także europejskich faszystów. Dla przykładu, Benito Mussolini pisał:

Stworzyliśmy własny mit. Mit to wiara, pasja. Nie musi być rzeczywisty. W istocie wystarczy, że się weń wierzy, iż jest w sercu, daje nadzieję. Nowym mitem jest Naród! Temu mitowi, o naszej wielkości, chcemy podporządkować rzeczywistość. Chcemy mu podporządkować wszystko⁶².

Gdybyśmy w tym cytacie słowo *Naród* zastąpili terminem „Rasa”, to moglibyśmy te słowa przypisać Rosenbergowi. Dlaczego? Dlatego że podobnie jak mit rasy mit narodu nie jest racjonalny. Twórcy mitu chodzi o wzbudzenie emocji silniejszych niż te, które tworzy ideologiczny fanatyzm marksistów. Jak ujmuje to hiszpański faszysta Ramiro Ledesma Ramos, zachwycony włoskim przykładem, pchnięte siłą tego mitu „szwadrony faszystowskie sięją więcej gwałtu i mają więcej rewolucyjnego impetu niżli bojowe formacje marksistowskie”⁶³.

Dlaczego więc Alfred Rosenberg konstruuje mit rasowy i metahistorycznej walki ras, będąc świadomy, że czyste rasy nie istnieją i jest to irracjonalny przesąd? Dlaczego nie sięgnął po zwykły nacjonalizm — za pomocą którego można racjonalnie argumentować, że grupa ludzi czująca się jednym narodem ma obiektywnie wspólne interesy i musi o nie walczyć przeciwko innym grupom interesów — aby przeciwstawić go internacjonalistycznemu bolszewizmowi? Tak przecież, i to całkiem skutecznie, czynili twórcy nacjonalizmu we Włoszech, w krajach Europy Środkowej i Wschodniej. W „Micie XX wieku” odpowiedź tę znajdujemy tylko w jednym miejscu. Otóż Rosenberg stwierdza, że Niemcy nigdy nie miały i nie mają nadal (1930) własnego państwa narodowego, w którym mieszkaliby wszyscy członkowie narodu. Przeciwnie, są dwa państwa formalnie niemieckie (Republika Weimarska i Austria), a miliony innych rozsiane są po Nadbałtyce (sam przecież jest z Estonii!), Rosji, Polsce, Węgrzech, Rumunii, Francji, Belgii, Szwajcarii itp.⁶⁴ Cechą charakterystyczną normalnie rozwijających się narodów było stworzenie państwa narodowego od XV do XVII stulecia i trwale zdelimitowanych swoich granic narodowych (pojęcie *Corona regni*), nawet jeśli z powodu słabości czy porażki wojennej przebiegały one na niekorzyść tychże narodów. Tymczasem Niemcy takich granic nigdy nie miały, odbijając się w swoich tysiącletnich dziejach od rozwiązań skrajnych, czyli od uniwersalnego cesarstwa obejmującego wszystkich chrześcijan po Bismarckowskie rozwiązanie małoniemieckie, celowo i świadomie będące tylko dynastycznym projektem powiększonych Prus.

⁶² B. Mussolini, *Dizionario Mussoliniano*, Milano 1940, s. 145–146.

⁶³ R. Ledesma Ramos, *Escritos Políticos*, Madrid 1985 [1933–1934], s. 101.

⁶⁴ Autorzy pangermańscy wyliczali w okresie międzywojennym 16 państw zamieszkiwanych w zwartych masach przez Niemców, które należy anektować w całości lub w części (E.J. Jung, *Władztwo miernot. Jego rozpad i zastąpienie przez Nowe Imperium*, Kraków 2019 [1930], s. 602).

Słowem, patrząc w 1930 roku na historię Niemców, Rosenberg nie miał przed sobą nigdy państwa narodowego w dziejach swojego narodu⁶⁵. Skoro nie ma państwa narodowego z jasno określonymi granicami, to nie ma i być nie może obywateli tegoż państwa. Wszyscy Niemcy mieszkający poza granicami Republiki Weimarskiej mogą się czuć członkami tego narodu, ale nie muszą. Jedni są zasymilowani przez miejscową kulturę, inni nie; jedni mają pochodzenie mieszane, inni czysto niemieckie. Jedni mówią niemieckim literackim, inni regionalnymi dialektami i ledwo rozumieją się z obywatelami Republiki Weimarskiej, inni mówią po niemiecku słabo, gdyż się zasymilowali. Jedni Austriacy czują się Niemcami, a inni odrębnym narodem. Nie mają także wspólnej religii, podziały konfesyjne zaś bywają nadal mocniejsze niż poczucie narodowej jedności.

Alfred Rosenberg dochodzi ostatecznie do słusznego wniosku, że nie istnieje ani niemieckie państwo narodowe, ani naród niemiecki w klasycznie europejskim rozumieniu tego terminu, bez względu na to, czy będziemy termin ten rozumieli w znaczeniu wolicjonalnym i subiektywnym (francuskim), czy też w etnicznym, tak jak to rozumieją tradycyjnie jego rodacy (*ius sanguinis*)⁶⁶. Istnieją rozmaite etnie niemieckie, ale nie jeden naród etniczny zdolny do utworzenia państwa narodowego. W ślad za tym idzie Rosenbergowa negacja heglowskiej nauki o państwie i etatystycznej koncepcji suwerenności, prawa publicznego itp. (M20, III, 3,1; 4,1–3)⁶⁷.

Stąd próba sięgnięcia po mit rasy zamiast poczucia narodowego. Rasa, odwołując się do odkryć nauk biologicznych i hipotezy Charlesa Darwina, jest czymś naukowo weryfikowalnym. Ale gdy przedstawia się ją jako mit polityczny, to nabiera charakteru woluntarystycznego. Rosenberg przecież wyraźnie rozróżnia między rasami biologicznymi (które w czystej formie nie istnieją) a rasami duchowymi. Mitologizacja kwestii polega na wierze, że rasa nordycka jest wyższa, lepsza, doskonalsza i z przynależności do niej wynikać powinna kolektywna pycha. Ta pycha ma połączyć niemieckojęzyczne etnie w mityczną rasę nordycką. Innymi słowy, rasizm to forma alternatywnej formuły narodowej jedności, która ma charakter transgraniczny, oddzielona od francuskiej idei *État-Nation* i angielskiej *Nation-State*, które łączą się z obywatelstwem, czyli elementem formalnym. Członkiem transgranicznej rasy można być mocą subiektywnego uczucia, podobnie jak członkiem narodu w „codziennym plebiscycie” Ernsta Renana⁶⁸. Czyli

⁶⁵ M. Ziętek-Wielomska, A. Wielomski, *Nowoczesność, nacjonalizm, naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*, Warszawa 2017, s. 123–129, 259–266.

⁶⁶ *Ibidem*, s. 19–29; A. Renaut, *Les deux logiques de l'idée de nation*, „Cahiers de philosophie politique et juridique” 1988, nr 14, s. 9–21.

⁶⁷ Cztery lata później A. Rosenberg wyrazi tę antyetatystyczną myśl raz jeszcze w głośnym artykule *Totaler Staat*, „Völkischer Beobachter” 9.01.1934. Ten ostatni tekst dostępny w *Blut und Ehre*, t. 1, s. 20–22.

⁶⁸ E. Renan, *Co to jest naród?* [1882], [w:] E. Renan, *Dziela*, Warszawa 1904, t. 1, s. 33.

rasa jest u Rosenberga tym, czym wolicjonalny naród u teoretyków nowoczesnego nacjonalizmu. W sumie nazistom chodziło o stworzenie mitu rasowego, który zastąpiłby nazbyt słabe u Niemców poczucie narodowe⁶⁹, szczególnie u tych od stuleci mieszkających na obczyźnie, którzy nie przeszli przez nacjonalizm. Mit rasowy miał pokonać pięćsetletnie rozbitcie konfesyjne. Podobnie argumentowali inni rasiści wobec sytuacji Niemiec (Chamberlain) i Włoch (Evola)⁷⁰.

Celem mitu rasowego była integracja społeczna przez wytworzenie pełnej własnej pychy i poczucia wyższości nienawiści do obcych, tu do ras uznanych za niższe, których obraz podległ zmitologizowaniu jako zło⁷¹. U Rosenberga mit śmiertelnej walki ras zastąpił tradycyjną wizję walk narodu przeciwko drugiemu narodowi. Nie sposób bowiem, aby rasa walczyła z narodami, gdyż są to dwa odmienne poziomy. Jeden biologiczny (a przynajmniej za taki się podaje), a drugi duchowy.

Bibliografia

- Acerbo G., *I fondamenti della dottrina fascista della razza*, Roma 1940.
- Aguilar Blanc C., *Los origenes iusnaturalistas de la filosofía jurídica nacionalsocialista en la obra política escrita de Adolf Hitler y Alfred Rosenberg*, „Revista Internacional de Pensamiento Político” 2013, nr 8.
- Algermissen K., *Der Mythos*, Hannover 1934.
- Ayçoberry P., *La société allemande sous le III Reich, 1933–1945*, Paris 1998.
- Bärsch C.-E., *Die politische Religion des Nationalsozialismus. Die religiösen Dimensionen der NS-Ideologie in dem Schriften von Dietrich Eckart, Joseph Goebbels, Alfred Rosenberg und Adolf Hitler*, München 2002.
- Balakrishnan G., *L'ennemi. Un portrait intellectuel de Carl Schmitt*, Paris 2006.
- Biały F., *Arthur Moeller van den Bruck i tzw. konserwatywna rewolucja*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 6, 1980.
- Billig J., *Alfred Rosenberg dans l'action idéologique, politique et administrative du Reich hitlérien*, Paris 1963.
- Brubaker R., *Citizenship and Nationhood in France and Germany*, London 1996.
- Cecil R., *The Myth of the Master Race: Alfred Rosenberg and Nazi Ideology*, London 1972.
- Chamberlain H.S., *La Genèse du XIXe siècle*, t. 1, Paris 1913 [1899].
- Conte D., *Oswald Spengler. Eine Einführung*, Leipzig 2004.
- Coyne J.J., *Alfred Rosenberg as German Prophet*, „Studies” 24, 1935, nr 94.
- Dupeux L., *Stratégie communiste et dynamique conservatrice. Essai sur les différents sens de l'expression 'National-Bolchevisme' en Allemagne, sous la République de Weimar (1919–1933)*, Paris 1976.

⁶⁹ E. Vermeil, *Doctrinaires de la révolution allemande (1918–1938)*, s. 24–26; R. Brubaker, *Citizenship and Nationhood in France and Germany*, London 1996, s. 3.

⁷⁰ H.-S. Chamberlain, *La Genèse du XIXe siècle*, t. 1, s. 1–3; J. Evola, *Grundrisse der faschistischen Rassenlehre*, Berlin [b.r.w.], s. 7–8.

⁷¹ E. Vermeil, *Pangermanisme et racisme*, Paris [b.r.w.], s. 6–18; J. Zischka, *Die NS-Rassenideologie. Machtaktisches Instrument oder Handlungsbestimmendes Ideal?*, Frankfurt am Main 1986, s. 90; P. Ayçoberry, *La société allemande sous le III Reich, 1933–1945*, Paris 1998, s. 77–79.

- Evola J., *Grundrisse der faschistischen Rassenlehre*, Berlin [b.r.w.].
- Evola J., *Il mito del sangue*, Milano 1937.
- Evola J., *Révolte contre le monde moderne*, Montreal 1972 [1934].
- Evola J., *Spengler e il Tramonto dell'Occidente*, Roma 1981.
- Fiedler E., *Alfred Rosenberg. Jego życie i twórczość*, Łowicz 1939.
- Franzi L., *Fase attuale del razzismo tedesco*, Roma 1939.
- Geulen C., *Geschichte des Rassismus*, Bonn 2007.
- Guz T., *Filozofia prawa III Rzeszy Niemieckiej*, Lublin 2013.
- Harnack A., *Marcion. Das Evangelium vom fremdem Gott*, Leipzig 1924.
- Harvill-Burton K., *Le Nazisme comme religion. Quatre théologiens déchiffrent le code religieux nazi (1932–1945)*, Quebec 2006.
- Hegel G.W.F., *Encyklopedia nauk filozoficznych*, Warszawa 1990 [1816].
- Jung E.J., *Władztwo miernot. Jego rozpad i zastąpienie przez Nowe Imperium*, Kraków 2019 [1930].
- Jünger E., *Politische Publizistik*, Stuttgart 2001.
- Jünger E., *Publicystyka polityczna 1919–1936*, Kraków 2007.
- Kershaw I., *Qu'est-ce que le nazisme? Problèmes et perspectives d'interprétation*, Paris 1997.
- Kmieciński J., *Nacjonalizm w germanoznawstwie niemieckim w XIX i w początkach XX wieku*, Łódź 1994.
- Koehne S., *Reassessing 'The Holy Reich': Leading Nazi's Views on Confession, Community and 'Jewish' Materialism*, „Journal of Contemporary History” 48, 2013, nr 3.
- Koneczny F., *Prawa dziejowe*, Londyn 1982.
- Kuusisto S., *Alfred Rosenberg in der Nationalsozialistischen Außenpolitik, 1933–39*, Helsinki 1984.
- Ledesma Ramos R., *Escritos Políticos*, Madrid 1985 [1933–1934].
- Maciejewski M., *Koncepcja Trzeciej Rzeszy Arthura Moellera van den Brucka*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 6, 1980.
- Maciejewski M., *Ruch i ideologia narodowych socjalistów w Republice Weimarskiej*, Wrocław 1985.
- Maciejewski M., *Żydzi w koncepcjach Alfreda Rosenberga*, „Studia nad Faszyzmem i Zbrodniami Hitlerowskimi” 18, 1995.
- Marro G., *Caratteri fisici e spirituali della razza italiana*, Roma 1939.
- Meyer-Pritzl R., *Die ‚Kieler Schule‘ und das Römische Recht*, [w:] *Gedächtnisschrift für Jörn Eckert*, red. A. Hoyer, H. Hattenhauer, W. Schubert, Kiel 2008.
- Miner R., *Nietzsche as Critic and Proponent of Socialism: A Reappraisal Based on 'Human, All Too Human'*, „Journal of Nietzsche Studies” 15, 2020, nr 1.
- Mohler A., *Die Konservative Revolution in Deutschland 1918–1932*, Graz 1999.
- Mosse G.L., *Il razzismo in Europa delle origini all' olocausto*, Milano 2003.
- Mussolini B., *Dizionario Mussoliniano*, Milano 1940.
- Nevin T., *Ernst Jünger and Germany: Into the Abyss, 1914–1945*, Durham 1996.
- Nolte E., *Der europäische Bürgerkrieg 1917–1945. Nationalsozialismus und Bolschewismus*, München 2000.
- Olszewski H., *Nauka historii w upadku*, Warszawa-Poznań 1982.
- Ottmann H., *Das Zeitalter der Neutralisierungen und Entpolitisierungen. Carl Schmitts Theorie der Neuzeit*, [w:] *Carl Schmitt: Der Begriff des Politischen. Ein kooperativer Kommentar*, red. R. Mehring, Berlin 2003.
- Petzold J., *Ideologische Wegbereiter des Faschismus*, [w:] *Leitbilder des deutschen Konservatismus*, red. L. Elm, Köln-Berlin 1984.
- Piper E., *Alfred Rosenberg. Hitlers Chefideologe*, München 2005.
- Pittwald M., *Ernst Niekisch, Völkischer Sozialismus, nationale Revolution, deutsches Endimperium*, Köln 2002.
- Quirinus (I. von Döllinger), *Römische Briefe von Concil*, München 1870.

- Renan E., *Co to jest naród?* [1882], [w:] E. Renan, *Dziela*, Warszawa 1904, t. 1.
- Renaut A., *Les deux logiques de l'idée de nation*, „Cahiers de philosophie politique et juridique” 1988, nr 14.
- Rosenberg A., *Blut und Ehre*, t. 1. *Ein Kampf für deutsche Wiedergeburt. Reden und Aufsätze von 1919–1933*, München 1938 [1936].
- Rosenberg A., *Blut und Ehre*, t. 3. *Kampf um die Macht. Aufsätze von 1921–1932*, München 1938 [1937].
- Rosenberg A., *Blut und Ehre*, t. 4. *Tradition und Gegenwart. Reden und Aufsätze von 1936–1940*, München 1941.
- Rosenberg A., *Börse und Marxismus oder Der Herr und der Knecht*, München 1924.
- Rosenberg A., *Freimaurerische Weltpolitik im Lichte der kritischen Forschung*, München 1929.
- Rosenberg A., *Houston Stewart Chamberlain als Verkünder und Begründer einer deutschen Zukunft*, München 1927.
- Rosenberg A., *Der Mythos des 20. Jahrhunderts. Eine Wertung der seelisch-geistigen Gestaltkämpfe unserer Zeit*, München 1938 [1930].
- Rosenberg A., *Pest in Rußland! Der Bolschewismus, seine Häupter, Handlanger und Opfer*, München 1944 [1922].
- Rosenberg A., *Die Protokolle der Weisen von Zion und die jüdische Weltpolitik*, München 1933 [1922].
- Rosenberg A., *Die Spur des Juden im Wandel der Zeiten*, München 1920.
- Rosenberg A., *Der staatsfeindliche Zionismus auf Grund jüdischer Quellen erläutert*, Hamburg 1938 [1922].
- Rosenberg A., *Der Sumpf. Querschnitte durch das ‚Geiste‘-Leben der November-Demokratie*, München 1927.
- Rosenberg A., *Unmoral im Talmud*, München 1920.
- Rosenberg A., *Die Verbrechen der Freimaurerei. Judentum, Jesuitismus, Deutsches Christentum*, München 1921.
- Schmitt C., *Donoso Cortès in gesamteuropäischer Interpretation*, Köln 1950.
- Schmitt C., *Verfassungslehre*, Berlin 1989 [1928].
- Schneider R., *Filip II*, [w:] *Rewolucja konserwatywna w Niemczech 1918–1933*, red. W. Kunicki, Poznań 1999.
- Schulman S., *Chamberlain's 'Foundations of the Nineteenth Century' and the Claims of Judaism*, „The Jewish Quarterly Review” 5, 1914, nr 2.
- Simon P., *Mythos oder Religion*, Paderborn 1934.
- Skarżyński R., *Od chaosu doładu. Carl Schmitt i problem tego, co polityczne*, Warszawa 1992.
- Skarżyński R., *Wróg i sojusznik. Studium struktury myśli politycznej*, „Studia Nauk Politycznych” 1990, nr 1/3.
- Slezkine Y., *Wiek Żydów*, Warszawa 2006.
- Spengler O., *Duch pruski i socjalizm* [1919], [w:] O. Spengler, *Historia, kultura, polityka*, Warszawa 1990.
- Spengler O., *Lata decyzji*, Warszawa 2015 [1933].
- Stroup J., *Political Theology and Secularization in Germany, 1918–1939: Emanuel Hirsch as a Phenomenon of his Time*, „Harvard Theological Review” 1987, nr 80.
- Studien zum Mythos des XX. Jahrhundert. Amtliche Beilage zum Kirchlichen Amtsblatt für Diözese Münster*, Münster 1934.
- Szwed A., *Fideizm Kalwina i bunt angielskich racjonalistów. Wpływ fideizmu kalwińskiego na powstanie i rozwój racjonalnej teologii naturalnej u wybranych myślicieli angielskich XVII i XVIII wieku*, Kęty 2016.
- Taschka S., *Das Rußlandbild von Ernst Niekisch*, Erlangen 1999.

- Thalmann R., *Protestantisme et national-socialisme: les débuts des «chrétiens allemands»*, „Revue d'histoire moderne et contemporaine” 12, 1965.
- Toynbee A.J., *Stadium historii*, Warszawa 2000 [1946].
- Vermeil E., *Doctrinaires de la révolution allemande (1918–1938)*, Paris 1948.
- Vermeil E., *Pangermanisme et racisme*, Paris [b.r.w.].
- Vial M., *Jean Calvin. Introduction à sa pensée théologique*, Paris 2008.
- Voegelin E., *Die politischen Religionen*, München 2007 [1938].
- Wielomski A., *Katolik — Prusak — Nazista. Sekularyzacja w biografii politycznej Carla Schmitta*, Warszawa 2019.
- Wielomski A., *Prawica w XX wieku 2*, Radzymin 2017.
- Wielomski A., *Zabójcy Zachodu. Prawica i lewica nietzscheańsko-heideggerystyczna*, Warszawa 2022.
- Ziętek-Wielomska M., Wielomski A., *Nowoczesność, nacjonalizm, naród europejski. Dylematy samoidentyfikacji Europejczyków*, Warszawa 2017.
- Zischka J., *Die NS-Rassenideologie. Machttaktisches Instrument oder Handlungsbestimmendes Ideal?*, Frankfurt am Main 1986.
- Zmierczak M., *Filozofia i historiozofia w pismach Alfreda Rosenberga. Ze studiów nad ideologią nazizmu*, „Studia Historica Slavo-Germanica” 1980, nr 9.

